

Historii własnej c.d.



Stanisław Bigaj z córką Lidią Bigaj-Krzemińską, z zięciem Grzegorzem i wnuczką Karinką

W tym czasie rozrośliśmy się z zakładu kilkuosobowego do kilkunastoosobowego. A wszystkim trzeba zapewnić godne warunki pracy i płacy. Również na właściwą atmosferę w pracy kładziemy duży nacisk.

Staramy się produkować pod potrzeby klientów, starymi sprawdzonymi metodami. Serce rośnie, gdy uda nam się trafić w ich gusta. Do pomocy mam kilku fachowców w branży, łącznie z zięciem, który ma staż pracy niewiele mniejszy niż ja i to tylko w moim zakładzie.

Nasza praca jest doceniana. Otrzymujemy różnego rodzaju wyrazy uznania. Byliśmy nominowa-

wani jako „Firma z przyszłością”. Jesteśmy „Firmą z Jakością”. Posiadamy certyfikat „Firma godna zaufania”. Otrzymujemy wiele podziękowań. Zapraszają nas wszędzie. A że nie samym chlebem człowiek żyje, udzielamy się wszędzie, gdzie to tylko możliwe. Najmilej wspominamy współpracę ze strażą pożarną. Zaczęło się, jak zwykle, banalnie. Nasi strażacy z OSP Długoszyn przyszli kupić bułki na jakąś okolicznościową imprezę. Oczywiście bułki dostali gratis, a ja byłam jednym z gości u nich. W podobny sposób poznałem prawie wszystkie Ochotnicze Straże Pożarne

w mieście. Ani się obejrzałem, jak minęło 10 lat mojego członkostwa w straży. I pomagamy sobie nadal. Nawet zdążyłem już poznać tajniki pracy Państwowej Straży Pożarnej, co sobie cenię najbardziej.

Lecz cóż by to była za praca społeczna bez młodzieży. Zapraszamy więc dzieci i młodzież do piekarni. Organizujemy wspólnie mini warsztaty. Na nich to młodzi ludzie dowiadują się, na czym tak naprawdę polega praca piekarza. Sami uczestnicy z przygotowanego ciasta robią sobie wtedy rozmaite wyroby. A ich inwencja twórcza nie zna granic.

Często spotykam się z ludzką biedą. Ma ona różne oblicza. Bywa z wyboru, ale i bywa z konieczności. Nie rozgraniczam jej jednak w ten sposób. W miarę możliwości pomagam i tym, i tamtym. Choć teraz już wiem, że należy to robić delikatnie i nie za głośno. Każdy z nas ma swoje ambicje. Oni też. Należy to uszanować. Miło jest za to jadąc samochodem, widzieć rękę podniesioną w geście powitalnym zza kontenera na śmieci.

Ale żeby tak całkiem się nie zanudzić, mam także coś tylko dla siebie. To hodowla zwierząt przydomowych i kwiatów. Zwierzątka same w sobie są piękne. To nie

podlega dyskusji. Ale własne kwiaty to jest coś. To tak jak z własnymi dziećmi, a już na pewno z wnuczkami. Są najładniejsze, najmądrzejsze i rozwijają się wspaniale.

Dlatego też z optymizmem patrzę w przyszłość. Wiem, że będzie dobrze lub jeszcze lepiej. Skoro życie jest takie piękne, to i reszta pewnie też.

Składam więc okolicznościowe życzenia wszystkim naszym klientom i przyjacielom. To dzięki Wam mogłem przeżyć te 25 lat tak wspaniale. Marzy mi się jeszcze wiele, wiele takich lat.

Stanisław Bigaj



Spółeczność 12-17 Hufca Pracy w Jaworznie

składa serdeczne gratulacje i wyrazy uznania

Piekarni Stanisława Bigaja w Jaworznie z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia firmy.

Jednocześnie pragniemy serdecznie podziękować za dotychczasową owocną współpracę oraz życzyć dalszych sukcesów w dążeniu do wyznaczonych celów. Niech 25-letnia rocznica działalności firmy stanowi dla Państwa źródło siły i inspiracji do dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Komendant, kadra i uczestnicy Hufca



W imieniu Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej Długoszyn w Jaworznie

składamy na ręce naszego druha Stanisława Bigaja najserdeczniejsze życzenia z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia piekarni „BIGAJ”

Z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia piekarni „BIGAJ”



Zarząd Oddziału Miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Jaworznie

składa najserdeczniejsze życzenia druhowi Stanisławowi Bigajowi oraz wszystkim pracownikom



IZBA RZEMIEŚNICZA ORAZ MAŁEJ I ŚREDNIEJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W KATOWICACH

Serdeczne gratulacje dla Pana Stanisława Bigaja z okazji jubileuszu 25-lecia powstania „Piekarni u Bigaja”

składa Zarząd, Dyrekcja oraz Pracownicy Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach



Cech Rzemiosł Różnych w Jaworznie

Z okazji jubileuszu 25-lecia Piekarni Stanisława Bigaja składamy właścicielom i wszystkim pracownikom piekarni serdeczne życzenia dalszej pomyślności i zadowolenia z codziennej pracy. Życzymy, aby Państwa działania były nadal zgodne z wybraną przed laty misją piekarni „Trzeba być dobrym jak chleb”.

Dołączamy do życzeń szczególne podziękowania dla pana Stanisława Bigaja za zaangażowanie i pracę na rzecz Jaworzniackiego Cechu Rzemiosł Różnych

Członkowie i Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych

Z okazji jubileuszu dwudziestopięciolecia istnienia piekarni

składamy panu Stanisławowi Bigajowi najserdeczniejsze życzenia szczęścia, pomyślności i sukcesów w pracy zawodowej.

Pracownicy piekarni